



APERACJUM

SPIS TRESCI

NEWS APERACJUM.....	4
TWARZĄ W TWARZ.....	5
ANKIETY.....	9
CZUJNE OKO RITY SKEETER.....	12
SOWA GRAŻYNKA.....	14
ZAKATEK ALCHEMIKA.....	16
W MAGICZNYM OGRÓDKU.....	18
ZDRADŹ MI SWÓJ SEKRET.....	19
ŚMIECHU WARTO.....	21
KUFEL ŚMIECHU.....	23
CIEKAWOSTKI.....	24
SKRZACIA RODZINA.....	25
HOROSKOP.....	26
WAKACJE ZE ŚWISTOKLIKIEM.....	32
POMOCE NAUKOWE.....	33
SŁODKOŚCI MOLLY WEASLEY.....	34
KONKURSY.....	35
POZDROWIENIA.....	35

REDAKCJA

NABÓR DO GAZETKI APERACJUM JEST OTWARTY!

NAPISZ DO NAS!



REDAKCJA.APERACJUM@GMAIL.COM

REDAKTOR NACZELNA

Amelie Carter

REDAKTORZY APERACJUM

Adele Patel, Aria Carter, Aveline Lavelle, Debora Magnael-Bee, Dona Ashe, Emily Bieber, Elisabeth McTireliasth, Ethan Hargreeves, Kasper Schade, Lauren Lisbon, Leyla Belikov, Moria Nerios, Vicky Lee-Rietveld, Zoe Anderson



NEWS APERACJUM

Dokładnie tydzień temu odbyły się **Otrzęsiny Pierworocznych** podczas których drugoklasiści wykazali się wyjątkową kreatywnością i zorganizowali wspaniałe zabawy! **Serdecznie dziękujemy!**

Nie brakowało zwrotów akcji jak uwięzienie przez skrzaty domowe **dyr. Olivii Wilde**.

Dobrze, że pierwszoklasiści stanęli na wysokości zadania i uwolnili Panią Dyrektor, a tymczasem jeśli następnym razem będziecie chcieli wagarować to dwa razy to przemyślcie!

Następnym razem może paść na **dyr. Amelie** lub **dyr. Elene**, a z nimi za kratkami nawet Dementorzy by nie wytrzymali.



Natomiast już dzisiaj o godz. 19:00 odbędą się zabawy **Psikusy Freda i Georga** przygotowane przez nasze Panie Prefekt Naczelne. Co tym razem wymyślili nasi bliźniacy? Przekonajmy się!

Podczas **Otrzęsin** zostali również ogłoszeni **Prefekci Naczelni** oraz **Prefekci Domów**.

W tym roku szkolnym wybrano czterech PN oraz czterech PD. **To zupełna nowość w Naszej szkole.** Czy to dobra decyzja? Czas pokaże!



PREFEKCI NACZELNI

Nicole Sketch

Aria Carter

Aveline Lavelle

Kassandra Grimshaw

PREFEKCI DOMÓW

Shira Ostow

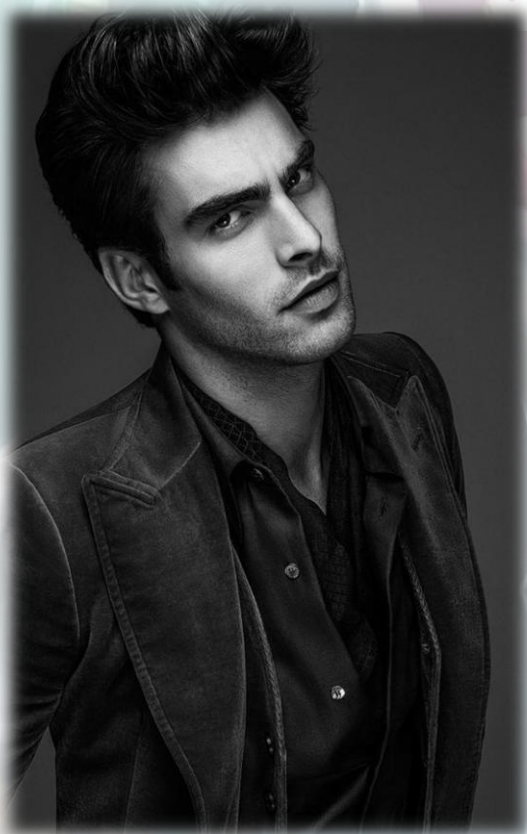
Gabrielle Simpson

Ethan Arcturus Black

Dona Ashe

TWARZA W TWARZ

Redaktor Aperacjum: *[Kobieta podeszła do mężczyzny z uśmiechem na ustach i stosem kartek w dłoniach. W prawej kieszeni miała swoje pióro oraz kałamarz, by wszystko móc notować. Wyciągnęła w jego stronę rękę.] Witam serdecznie profesorze, czy można zająć chwilę?*



Elias Levine: *[Przekrzywił lekko głowę, dopisując najprawdopodobniej ostatni już wyraz w rozpoczętym zdaniu, kiedy usłyszał czyjś głos. Levine odłożył więc pióro i podniósł głowę, po czym omiótł szmaragdowym spojrzeniem przybyłą Redaktorkę.] Dobry wieczór. Jasne, chyba nie mam innego wyjścia, jak pozwolić na odebranie mi tej chwili z życia. [Puścił w Jej kierunku nieznaczne oczko i przytwierdził plecy do oparcia krzesła.]*

R.A: *Mam do Pana dzisiaj trochę pytańek. [Uśmiechnęła się i zasiadła na krzesło znajdującym się na przeciwko profesora. Był to jej kolega po fachu co prawda, ale trzeba było być profesjonalnym.] Moje pierwsze pytanko brzmi: "Jak wspominasz swój pierwszy raz w Argo? Jakies przemyślenia? Odczucia? Reakcje? Jak zareagowałeś kiedy zapytano cię o posadę, a może ty się sam zgłosiłeś? [Oparła swoje karteczki o kolana, czekając na notowanie.]*

E.L *[Przerzucił prawą nogę przez lewy odpowiednik i naciągnął nieco przydługi materiał peleryny na kolano.] Domyśliłem się. [Roześmiał się melodyjnie i uważnie wysłuchał pierwszego z pytań. Na jego obliczu można było dostrzec nieznaczny uśmiech.] Argo było pierwszą placówką, w której rozpocząłem swoją przygodę z nauczaniem Wróżbiarstwa. Pierwszą lekcję przeprowadziłem bodajże 1.02.2018 roku z Pierwszorocznymi. [Zamyślił się przez chwilę, przesuwając przy tym opuszką palca wskazującego wzdłuż żuchwy.] Pomyślałem wtedy - "A może by tak spróbować? Zgłoszę się, najwyżej nie wyjdzie". I cóż, była to moja najlepsza decyzja, jaką kiedykolwiek podjąłem w ŚM-ie. Nie wyobrażam sobie mojej wirtualnej codzienności bez Dywinacji. [Wyjaśnił, w następstwie czego zlustrował szmaragdowym spojrzeniem oblicze Redaktorki.]*

R.A: *[Poczuła się trochę nieswojo kiedy nauczyciel ją tak lustrował. Tym bardziej, że był to jej rodzony brat, więc powinna czuć się przy nim bardzo komfortowo, a jednak tak nie było. Nauczyciel opowiadał z fascynacją, a ona próbowała nadążyć. Kiedy wszystko co potrzebne w*

końcu zanotowała, spojrzała ponownie na profesora. Uśmiechnęła się do niego i kiwnęła głową, po czym zadała kolejne pytanie.] **Jak twoje odczucia po rozpoczęciu roku w tym roku szkolnym? Coś się zmieniło?**

E.L: [Dostrzegł moment, w którym ten pozbawił Redaktorkę komfortu. Nie miał zielonego pojęcia, jak to się stało. Postanowił jednak nie skupiać na tym myśli i wysłuchał kolejnego pytania.] **Jeśli mam być szczery... przeraziłem się liczbą Adeptów Magii. Tym bardziej, że moje pierwsze tegoroczne zajęcia odbyły się dzień po rozpoczęciu.** [Odchrząknął i odwrócił wzrok od Redaktorki.] **Jednak po pierwszej lekcji stwierdziłem, że rok zapowiada się całkiem przyjemnie, a i uczniowie jacyś tacy żądni wiedzy. Jestem zadowolony.** [Podsumował i wziął głębszy wdech.]

R.A: Oj tak zgadzam się, w tym roku uczniowie są bardzo ambitni. Czasem aż za bardzo mi się wydaje, profesorze. [Zachichotała pod nosem i odgarnęła do tyłu swoje białe włosy, które niedawno przebarbiła na brązowe. Niesforne kosmyki włosów ułożyła za ucho i zanotowała od myślników wszystkie najpotrzebniejsze zdania, by potem móc je dodać do gazetki.] **Kolejne pytanie...Ostatnio można było zauważyć Twoje rozstanie z chłopakiem. Jak to przeżyłeś? Pozbierałeś się już? Może masz nowego na oku? Chcę wszystko wiedzieć!**

E.L: [Przymknął na moment oczy, które następnie ostrożnie przetarł palcami. Wyprostował kręgosłup, odchylił lekko głowę, po czym rozchylił usta, a finalnie po prostu ziewnął. Nie potrafił ukrywać swojego zmęczenia. Kolejne pytanie lekko go rozbudziło, a nawet zdziwiło.] **Moje rozstanie? Tak, coś mi się o uszy obilo...** [Posłał Profesor szczery uśmiech.] **Rozstanie jak rozstanie. Co ja się będę tutaj rozwodził? Było, minęło. Normalna kolej rzeczy. Na chwilę obecną jestem szczęśliwy sam ze sobą, jak i z Wróżbiarstwem. Wydaje mi się, że szybko się to nie zmieni.** [Wzruszył jedynie ramionami po swoich słowach. Nie miał pojęcia, co jeszcze mógł powiedzieć w tej kwestii.]



R.A: **Ah rozumiem!** [Kiwnęła jedynie głową i ponownie zanotowała wszystkie informacje na swoich karteczkach. Nałożyła nogę na nogę, co by jej się łatwiej siedziało. Oparła się wygodniej i spojrzała na swój spis pytań. Po chwili przeniosła swój wzrok wprost w szmaragdowe oczy nauczyciela.] **Mało co ciebie ostatnio można spotkać w murach Argo, kryje się za tym jakichś problem, czy może praca albo coś innego?**

E.L: [Przejechał palcami swoje gęste, kruczoczarne włosy, zmieniając przy tym ułożenie nóg. Tym razem przytwardził podbicia butów płasko do posadzki i ponownie postanowił wsłuchać się w pytanie. Jak na Wróżbitę przystało - zanim cokolwiek odpowiedział, dokładnie je przeanalizował.] **To prawda. Czas mi ucieka szybciej, niż Studenci z Wieży po moim "Jesteście wolni, dziękuję za dzisiaj".** [Zaśmiał się pod nosem i ułożył dłonie na blacie stołu,

który ich rozdzielał.] Co jest tego powodem? Chyba z nikim się tym nie podzieliłem i może na razie niech tak zostanie. Pracuję nad czymś, co pomoże moim Uczniom zrozumieć mechanizm Dywinacji. Tyle mogę zdradzić. [Poruszył jedynie lewą brwią i splótł palce obu dłoni.]

R.A Oh! To bardzo ciekawe i na pewno uczniowie będą zachwyceni, a po przeczytaniu tego wywiadu będą czekali ze zniecierpliwieniem! *[Puściła profesorowi oczko i nucąc cicho pod nosem zaczęła notować. Następnie włożyła końcówkę paznokcia do buzi zastanawiając się nad kolejnym pytaniem. Nie wiedziała o co jeszcze zapytać tak przystojnego profesora. Chwilę jej to zajęło, jednak po chwili coś wymyśliła.] Co dalej z karierą nauczycielską? Nie nudzi cię bycie nauczycielem jednego i tego samego przedmiotu?*



E.L: *[Wziął kilka głębszych wdechów, aby choć na krótką chwilę oddać swoją duszę oraz ciało w ręce relaksu. Odruchowo zaczął się kołysać, lecz całą przyjemność przerwało kolejne pytanie ze strony Redaktorki.] Przedmiot... ja z natury bardzo szybko się nudzę. I podejrzewam, że jeśli odbierałbym Wróżbiarstwo tylko i wyłącznie jako ten przedmiot, nie byłoby inaczej. [Na te słowa westchnął, nadal będąc lekko rozmarzony.] Dywinacja jest dla mnie pasją, a nauczanie przyjemnością. Jak można znudzić się tak pozytywnymi czynnikami? Oczywiście... mam chwile, w których dopadają mnie myśli o porzuceniu tego, odejściu... takie chwilowe załamanie. [Stwierdził i przez chwilę nie mówił nic. Starął się przemyśleć to, co zamierza powiedzieć.] Odrzucam tę myśl. Odrzucam w przepaść. I to mi pomaga.*

R.A: Widać, że bardzo kochasz to co robisz i swój przedmiot. Takich nauczycieli teraz to jak ze świecą szukać ci powiem! *[Zaśmiała się cicho i zerknęła ponownie na swoje pytania, które wcześniej spisała by być dobrze przygotowaną.] Co po tym roku szkolnym w Argo? Jakies wakacje? Np w Tropiki? [Zerknęła na mężczyznę, układając wygodniej głowę. Co jak co ale już trochę zmęczona była dzisiejszym dniem.]*

E.L: *Cieszę się, że to widać. Staram się jak tylko mogę i jak tylko potrafię. [Uśmiechnął się szczerze do Kobiety, starając się przy tym zachować klasę i grację. Chciał prezentować się jak najlepiej, mimo późnej pory.] Madagaskar. Hamak, drink, piasek, woda, letni wietrzyk i jedzenie. Coś, co przyda mi się najbardziej. [Roześmiał się melodyjnie po raz kolejny podczas wywiadu.] Choć myślałem o jakiejś podróży do Azji, celem zgłębienia wiedzy na temat azjatyckich form Wróżbiarstwa. A raczej jej poszerzenia. [Ponownie skierował swoje tęczyówki na Redaktorkę, a uśmiech jeszcze bardziej rozkwitł, niż przed momentem.]*

R.A.: Ah rozumiem, czyli widzę, że szykują się ciekawe chwile jak i same wspomnienia profesorze! *[Puściła bratu oczko. W głowie miała jeszcze tylko dwa pytania na dzień dzisiejszy. Nie chciała również zamęczać samego profesora swoimi pytaniami.]*

R.A.: No cóż..nasze spotkanie powoli dobiega końca, a przed Tobą jeszcze dwa pytanka! Powiedz mi..Jakieś oczekiwania po tym roku szkolnym? Jacyś stażyści, a może specjalne tytuły w plebiscycie?*[Po wypowiedzeniu tego zdania praktycznie na jednym tchu, odetchnęła w końcu z ulgą i czekała na fascynujące odpowiedzi nauczyciela, ciesząc się każdym momentem z nim spędzonym. Nie można ukrywać faktu, że nauczyciel był ciekawą personą.]*

E.L.: *[Kolejne ziewnięcie wymknęło mu się spod kontroli. Pokręcił tylko głową na ten gest i przetarł wierzchem dłoni czubek nosa.]* Przydałby mi się ktoś, kogo mógłbym wyszkolić. Kto później mógłby mnie zastąpić, czemu nie. Bliżej mi do emerytury, niż pierwszej młodości i tej energii, którą emanowałem jakiś czas temu. *[Cmoknął tylko ustami, jakby nieco mniej zadowolony ze swojej wypowiedzi.]* Tytuły? Oczywiście, że tak. Liczę, że i w tym roku obronię tytuł Znawcy Klimatu. Chociaż... kto to tam może wiedzieć! *[Rozchylił nieco bardziej powieki i wzruszył ramionami. Nie minęły trzy sekundy, a jego twarz powróciła do wcześniejszego, przyjemnego i ciepłego wyrazu.]*

R.A.: Rozumiem..Czyli ambitne plany ponownie! Emerytura Panu jeszcze nie jest potrzebna! Młodo Pan wygląda więc jeszcze do takowej chyba daleko profesorze, a jestem pewna że zarówno dyrekcja jak i uczniowie, tak łatwo Pana nie wypuszczą z szkoły!

R.A.: No i cóż...ostatnie na dziś już pytanie. *[Zamknęła zeszyt i spojrzała profesorowi głęboko w oczy, tak jak nigdy przedtem tego nie zrobiła.]* Proszę wybaczyć takie pytanie i bezpośredniość ale...gdzie Pan kupuje ubrania? Wygląda Pan fenomenalnie i muszę powiedzieć, że niektórym mężczyznom w naszej szkole przydałoby się parę porad na temat ubioru, właśnie od profesora!

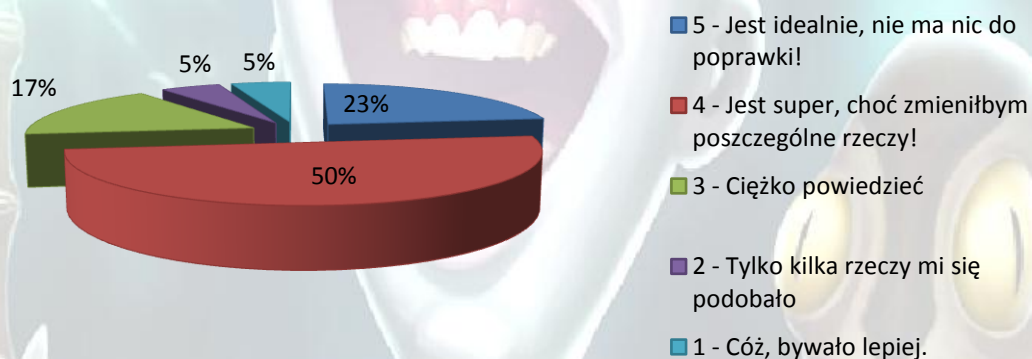
E.L.: Może Dyrekcja nie, ale Uczniowie po egzaminach mogą zacząć nawet i wyganiać. *[Puścił nieznaczne oko w kierunku Redaktorki, po czym przeczesał włosy po raz kolejny podczas tego miłego spotkania. Dawno nie miał okazji porozmawiać z tą Kobieta, dlatego czerpał przyjemność z każdej chwili konwersacji. Ostatnie pytanie zdziwiło go chyba bardziej, niż to, związane z rozstaniem.]* Mam prywatnego krawca w Wenecji. To tam, regularnie od ponad sześciu lat w drugi wtorek każdego miesiąca, wyruszam w celu odebrania i zamówienia ubrań. Trochę przerodziło się to w nawyk, tak mi się przynajmniej wydaje... *[Zaśmiał się pod nosem. Wolał nie wybuchać jakimś melodyjnym, głośnym śmiechem, aby ktoś nie odebrał go za jakiegoś wariata.]*

R.A.: Ah rozumiem! To koniecznie musi mi Pan dać namiary! *[Uśmiechnęła się i zanotowała wszystko, po czym odłożyła swoje pióro z powrotem do kieszeni, z której go wyjęła.]* No cóż, ja dziękuję Panu za dzisiaj i za tak świetną konwersację. Mam nadzieję, że również byłam dobrym rozmówcą i nie zabrałam profesorowi za dużo zbędnego czasu. *[Na jej twarzy pojawiło się delikatne zmieszanie.]*

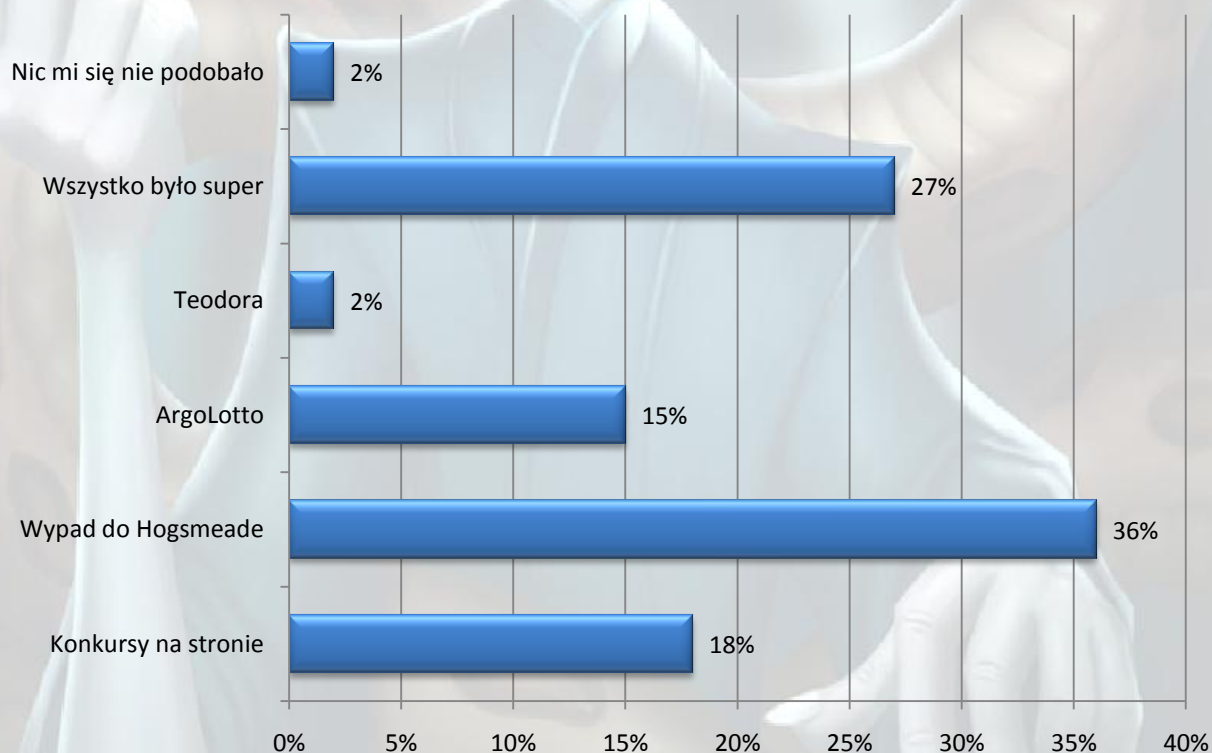
E.L.: *[Widząc, że Redaktorka pakuje już swoje pisarskie instrumenty, ten postanowił zrobić to samo. Zwinął pergamin w rulon i wsunął go do kieszeni szaty. Stalówkę pióra nakrył skuwką i umieścił je za uchem.]* Ja również dziękuję. Pytania były niesamowicie interesujące. Szczególnie dwa... mam nadzieję, że moje odpowiedzi zaciekawia choć małe grono czytelników. *[Posłał Kobięcie szczery, śnieżnobiały uśmiech, po czym wstał z krzesła i przeciągnął się, wydając z siebie cichy, nawet i przyjemny dla ucha, pomruk.]* Miłego wieczoru, do zobaczenia!

ANKIETY

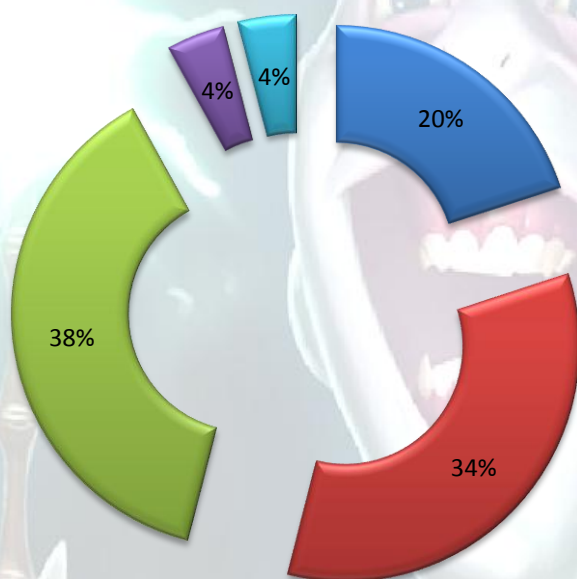
Pytanie 1. W skali 0-5 jak oceniasz swoje pierwsze dwa tygodnie w Argo?
Czy szkoła spełniła twoje oczekiwania?



Pytanie 2. Jaka zabawa sprawiła Ci najwięcej frajdy? Przy której nie patrzyłeś na zegarek i po prostu świetnie się bawiłeś?

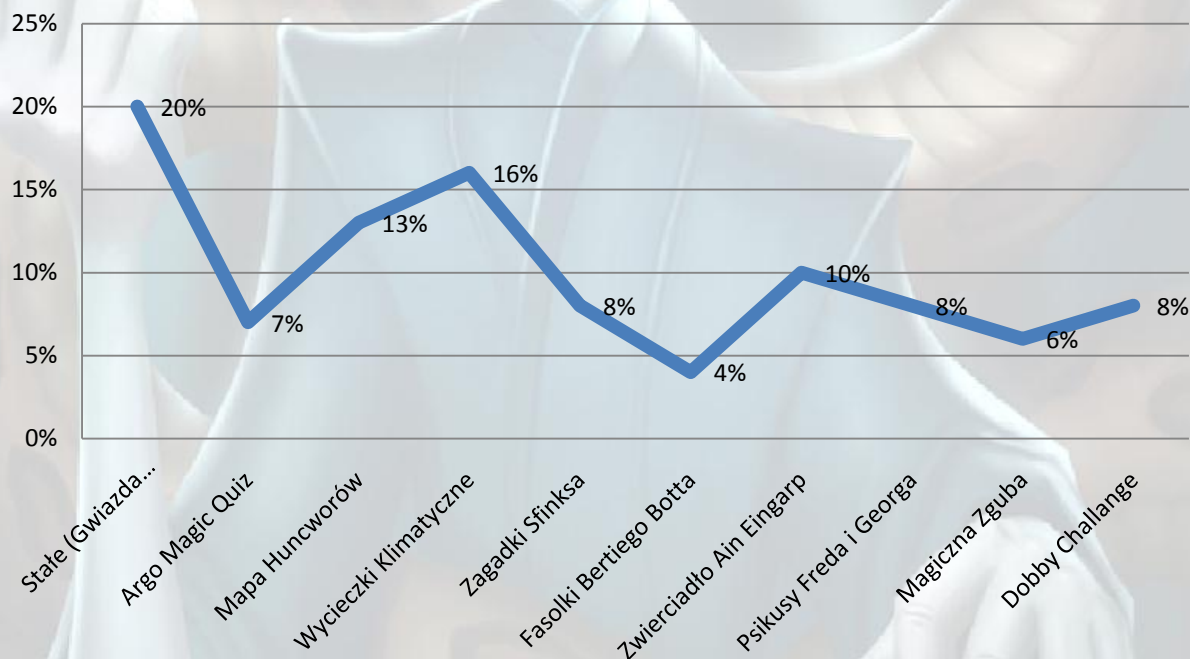


Pytanie 3. Czy w ostatnim czasie znalazłeś w Argo Magic School swoją bratnią duszę lub dostrzegłeś w nauczycielu prawdziwego przyjaciela?

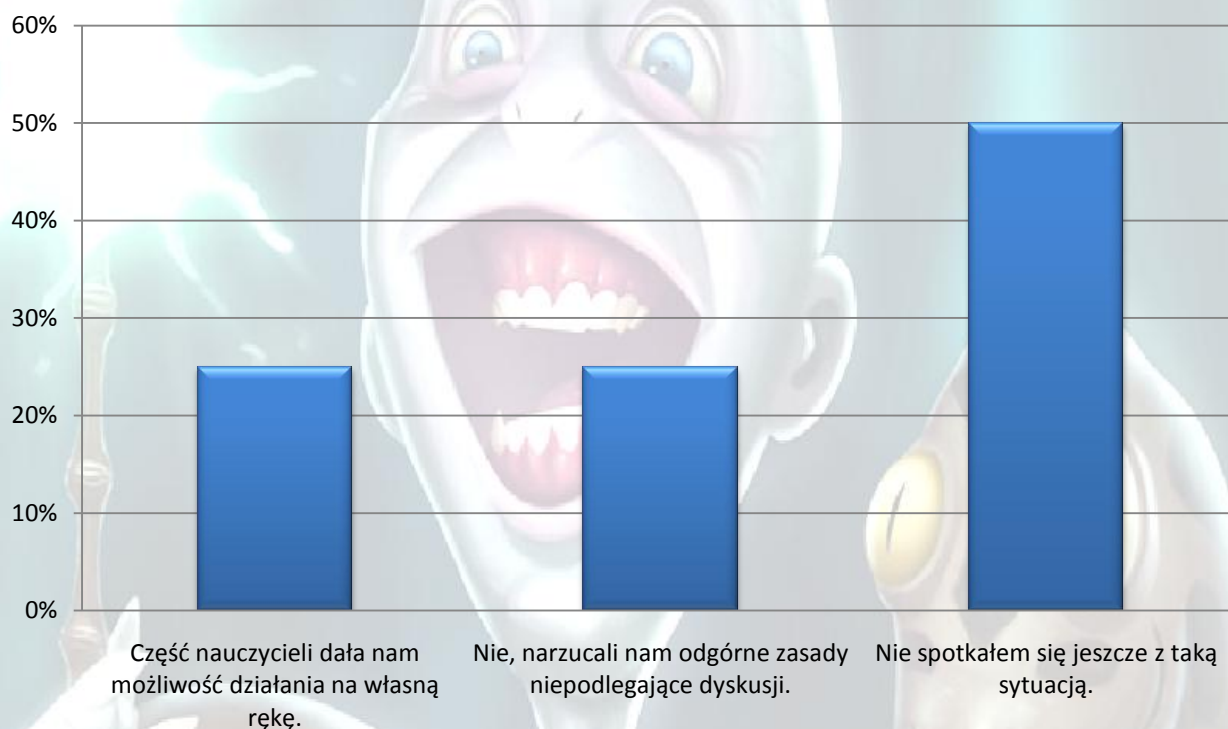


- Wszyscy uczniowie to kochane aniołki, zawsze mogę liczyć na ich pomoc! ♥
- Tylko małe grono uczniów okazało się w porządku
- Zarówno uczniowie jak nauczyciele wyciągają do mnie pomocną dłoń w razie potrzeby!
- Odnalazłam przyjaciela i wciąż mogę liczyć na osoby z mojego dormitorium
- Poznałam jedną dziewczynę z którą się trzymam

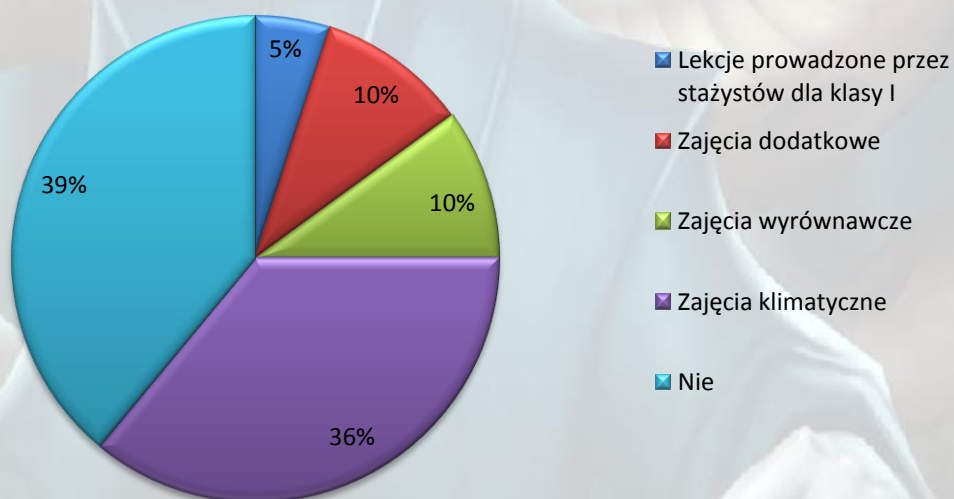
Pytanie 4. Na jaką zabawę czekasz najbardziej?



Pytanie 5. Czy nauczyciele przychylali się do twoich próśb np. w sprawie prac zespołowych lub innych zadań domowych?



Pytanie 6. Czy są jakieś rzeczy, które Cię interesują i chciałbyś je zgłębić, lecz do ich realizacji potrzebna jest grupa uczniów bądź nauczycieli?



CZUJNE OKO RITY SKEETER

[Gabinet Rity Skeeter wyglądał dzisiaj wyjątkowo schludnie. Od dawna przygotowywała najbardziej soczyste ploteczki, aby móc je zawrzeć w swoim artykule. Z wrednym uśmiechem dyktowała kolejne słowa, a jej pióro zgrabnie wszystko notowało. W międzyczasie popijała swoją ulubioną kapuczinę, miłością do której zaraziła ją dyrektorka Carter-Moore.]

W ostatnim wydaniu Aperacjum wspominałam o złośliwościach, które wyczyniała **krówka Meril**. Podopieczna **Morii Nerios**, profesor Opieki nad Magicznymi Stworzeniami i byłej już opiekunki Ravenclawu jest nad wyraz inteligentna. Widać, że od cielaczka wychowywana była w miłości, jednak złe wpływy z Argo Magic School nieco ją zmieniły. Uczniowie często karmili ją cukierkami i innymi nieprzystosowanymi dla krótkiego żołądka przysmakami, uczyli ją jak pokazywać język i jak robić psikusy. To wszystko ich wina! Drugoklasiści unikają mnie jak ognia, zaś pierwszaki tylko kultywują tradycję. Biedna **Meril** otrzymała zasłużoną karę od swojej pani, jednak ktoś musiał ją namówić na kolejny głupi pomysł. Otóż Krówka postanowiła strajkować przeciwko karom w szkole dla wszystkich, poprzez głodówkę. Cała Dyrekcja, jak i grono pedagogiczne walczy z całych sił, aby namówić Meril na powrót do normalnego jedzenia, zaś uczniowie dopingują ją pragnąc zlikwidowania szlabanów, które bywają uciążliwe. A przynajmniej tak słyszałam.



W ostatnią niedzielę w naszej szkole odbyły się **Otrzęsiny**. Oprócz przedłużającej się ceremonii miały miejsce zabawy przygotowane przez drugoklasistów oraz... **ogłoszenie prefektów**. Pojawiło się wiele pytań: "Rito, co sądzisz o wybraniu czterech prefektów naczelnych?". Co mogę odpowiedzieć? To czas zweryfikuje ich pracę i przede wszystkim współpracę. Nie wątpię, że każda z pań jest bardzo pomocna i pasuje na to stanowisko bardziej lub mniej, jednakże słyszałam już pierwsze ploteczki dotyczące ich "panowania" w Argo Magic School. Ledwo minęło pierwsze spotkanie, w sumie organizacyjne, a te już się pokłóciły która powinna nimi dowodzić.

Każda podała inny argument, oczywiście Wam je zacytuję, bo jesteście moimi kochanymi czytelnikami! **Nicole** uważa, że powinna dowodzić, bo ma do tego naturalne predyspozycje jako Gryfonka, **Aria** twierdzi, że jej doświadczenie na tym stanowisku przeważa na jej korzyść, **Aveline** krzyczała coś o młodej krwi i daniu szansy nowym osobom, zaś **Kassandra** stwierdziła, że skoro jest najstarsza, to wszystko jej się należy. Dziewczyny musiały rozdzielać **dyrektorka Amelie Carter-Moore**, przerywając jedzenie kebaba. Skandal! Takie zachowanie nie przystoi prefektom, zwłaszcza naczelnym!

Skoro już wspomniałam o Otrzęsinach klas pierwszych, wypadałoby opowiedzieć najbardziej emocjonującą historię, jaką widziały mury Argo Magic School. Chodzi oczywiście o **Dobby'ego** i **Winky**, którzy porwali **dyrektor Olivie Wilde** w celu przestrogi. Zostawili po sobie wskazówki jak odzyskać cenną panią profesor, mimo to Pierwszorocznicy bardzo długo główkowali i cała "zabawa" skończyła się po 22, a jak wiadomo o tej porze wszyscy grzeczni uczniowie powinni być już w łóżkach. Z porwania pani dyrektor płynąć miała jednak nauczka. Skrzaty zagroziły, że jeśli uczniowie będą beczelnie wagarować, to także zostaną porwani. Bujdy! Od samego początku wiedziałam, że chodzi o coś innego. Dlaczego porwali Olivie? Ponieważ zajmuje się wypłatami galeonów. Dobby i Winky po prostu chcieli więcej zarabiać, a teraz zostaną ukarani za swoje zuchwalstwo. Ale mimo wszystko uważajcie na siebie i poruszajcie się w grupach, tak w razie czego. No i oczywiście nie wagarujcie!



Nasze Stażystki w tym roku otrzymały wyjątkową okazję kształcenia się w wybranym zawodzie u najlepszych profesorów Świata Magii. Z potwierdzonego źródła wiem, że **Vicky Lee-Rietveld** jest bardzo zadowolona ze swoich mentorów i chodzi cała w skowronkach. Była Gryfonka szkoli się z dwóch przedmiotów - Historii Magii oraz Transmutacji. Oba są wymagające, jednak to nie wydaje się przeszkadzać pani Lee-Rietveld. Z drugiej strony mamy **Alexandrę Winters**, której celem jest zajęcie stołka profesora Zaklęć. Możliwe że jej mentorka, Alaska White wyczuła co się święci i nie oszczędza swojej Stażystki. Dziewczyna czasami wpada na kolację do Wielkiej Sali, wymęczona jak po torturach - a przecież w Wieży Tortur odbywa się Historia Magii, nie Zaklęcia! Czy powinniśmy martwić się o nasze Stażystki?



Kolejna ofiara magi-wirusa w Argo Magic School! To nie jest potwierdzona informacja, jednak chodzą plotki, że **profesor Leyla Belikov** ucząca Obrony przed Czarną Magią zgarnęła kilka zastępstw, aby móc gdzieś wyjechać. Wakacje już się skończyły (w Argo Magic School, oczywiście), więc gdzie może podziewać się surowa pani profesor? Podśledzałam beczelnie rozmowę dwóch uczennic z domu **Slytherina**, które wspominały o testach, które pani Belikov musi przejść. Wątpię, aby jeszcze gdzieś się szkoliła, bo jej wiedza jest na bardzo wysokim poziomie, zatem czy może chodzić o obecność magi-wirusa w jej organizmie? Czy grozi jej takie samo niebezpieczeństwo, jak w poprzednim roku szkolnym **Alexandrowi Collotye**? Pamiętajmy, że mężczyzna zniknął bez śladu, nie pojawiając się nawet na sprawdzianach i egzaminach!

SOWA GRAŻYNKA



JAK SIĘ SOWKA DZISIAJ CZUJE?

Jak miło, że pytasz! Dzisiejszy dzień nie należy do najlepszych, ale humor poprawia mi możliwość pomocy i odpowiadania na Wasze pytania!

Sowa Grażynka



KIEDY BĘDĄ OTRZĘSINY PIERWSZOROCZNYCH ORAZ KIEDY BĘDĄ WYBIERANI PREFEKCI DOMÓW?

Ktoś tu chyba nie jest na bieżąco! Mam nadzieję, że dowiedziałaś/eś się już wcześniej o dacie tego wydarzenia, ale jeśli nie, informuję, że Otrzęsiny odbyły się w zeszłą niedzielę. Na przyszłość zachęcam do sprawdzania Kalendarza Roku Szkolnego, który dostępny jest na stronie szkoły.

Sowa Grażynka



DROGA MA SÓWKO, CZEMUŻ TO UCZNIOM OGRANICZONO MAKSYMALNĄ ILOŚĆ PUNKTÓW, JAKĄ MOGĄ ZDOBYĆ NA LEKCJI?

Zaciągnęłam informacji z pierwszej ręki i już spieszę z wyjaśnieniami! Okazuje się, że to sami uczniowie poprosili Dyрекcję o obniżenie skali możliwych do zdobycia na lekcji punktów. A jak wiecie, nasze kochane Dyrektorki nie są obojętne na opinię uczniów, dlatego też uchyliły się do tej prośby.

Sowa Grażynka



MAM PEWIEN PROBLEM. NIE BARDZO WIEM OD CZEGO ZACZAĆ W SUMIE...ALE NO CÓŻ, JAK WYJDZIE TO WYJDZIE. MOJE ŻYCIE OSTATNIO ZMIENIŁO SIĘ BARDZO, PRAKTYCZNIE NIE DO POZNANIA. DUŻO OSÓB MNIE OPUŚCIŁO, ALBO PO PROSTU JA ZERWAŁAM KONTAKT I Z NIEKTÓRYCH DECYZJI JESTEM Z SIEBIE DUMNA, NAWET SZCZĘŚLIWA. PRZYTLACZA MNIE JEDNAK JEDNA SPRAWA. ZEPSUŁAM RELACJĘ MIĘDZY MNĄ A KIMŚ, KTÓ BYŁ DLA MNIE BARDZO ISTOTNY I NIE DO KOŃCA WIEM, JAK SIĘ ZABRAĆ ZA NAPRAWIANIE TEGO. NIE WIEM TEŻ, CZY TA OSOBA MI WYBACZY, WIĘC NIE WIEM CZY NIE LEPIEJ ODPUŚCIĆ? BARDZO ŻAŁUJĘ TEGO CO SIĘ STAŁO, ŻE TO SIĘ SKOŃCZYŁO I ZEPSUŁO. CHCIAŁABYM WIEDZIEĆ, CO MAM ROBIĆ, BO SZCZERZE MÓWIĄC JESTEM TROCHĘ ZAGUBIONA. PROSZĘ O SZCZERAĄ PORADĘ NASZEJ SÓWKI GRAŻYNKI.

Pamiętaj, że czas leczy rany. Myślę, że zawsze warto próbować ratować czy odnowić relację z osobą, która była dla Ciebie ważna, jednak daj jej czas na przemyślenie wszystkiego. Może zaproponuj zaczęcie od początku? Nie wiem jak dokładnie wygląda sytuacja, dlatego ciężko jest mi się wypowiedzieć co będzie najlepszym rozwiązaniem. Jednego jestem pewna, nic na siłę.

Sowa Grażynka



ZAKATEK ALCHEMIKA

Pierwszy dzień w pracowni eliksirów bywa naprawdę stresujący... Ale spokojnie, nie ma czego się bać, przecież nikt od razu nie każe warzyć eliksirów! Nawet nauczyciele są zestresowani, zwłaszcza, jeśli to jest ich pierwszy dzień w pracy. Nikt nie gryzie, spokojnie!

Tak tylko wyglądają... Postaram się pomóc Wam przełamać strach spowodowany pierwszym dniem w szkole. W końcu i ja kiedyś byłam uczniem... Miłej lektury!

Wchodząc po raz pierwszy do pracowni i nie tylko należy pamiętać o kilku rzeczach:

1. Nie nadużywaj emotek i nie wysyłaj ich zbyt dużych

Żaden nauczyciel ani uczeń nie lubią zbyt wielu emotikon na czacie, już nie mówiąc o tych, co zajmują pół strony. Ciężko wtedy wyłapać co kto pisał, a co za tym idzie przyznać punkty za aktywność i poprawić ucznia, gdy ten nie ma racji. Ewentualnie... nauczyciela.

2. Nie przerywaj

Nie jest kulturalne komukolwiek przerywać, a co dopiero nauczycielowi, gdy tłumaczy ważny temat. Spokojnie, zdążysz zadać pytania, wtrącić swoje uwagi. **Milej się współpracujecie, gdy każdy szanuje się nawzajem.**



3. Nauczyciel nie gryzie

Nie bój się odezwać, jeśli z czymś się nie zgadzasz lub masz interesujący pomysł. Każdy pomysł jest na wagę złota, może sprawić, że lekcje staną się ciekawsze. Pamiętaj jednak, że niektórzy nie życzą sobie uwag, warto wy badać, czy profesor zechce cię wysłuchać! Nie bój się pytać, jeśli czegoś nie rozumiesz. Od tego jest nauczyciel, by rozwiać Twoje wszelkie wątpliwości i wyjaśnić to, czego nie rozumiesz. A przecież fajnie jest rozumieć.

4. Nauczyciel też człowiek

Może się wydawać, że nauczyciel to taki robot, co wszystko wie, nigdy się nie męczy i dodaje wszystko na czas. Niestety tak nie jest. Nauczyciele za ekranem komputera to też ludzie. My też chorujemy, chodzimy do szkoły czy na uczelnię, pracujemy. Nie zawsze jesteśmy w stanie dodać dziennik od razu po zajęciach lub oceny od razu po sprawdzeniu praktyk. Jeśli nie masz oceny w dzienniku, czekaj cierpliwie, a na pewno nauczyciel ją doda.

5. Wykonuj swoje zadania

Praktyki, np. w eliksirach są oznaczone terminem, do którego powinieneś odesłać gotową pracę do nauczyciela. Jest on po to, byś Ty pamiętał o tym, że trzeba zrobić zadanie, jak i dla nauczyciela, że powinien je zaraz potem sprawdzić. Nie zapominaj o wykonaniu zadania w terminie, praktyka oddana tydzień po terminie może Cię kosztować parę stopni w dół, jeśli nie Trolla. Jeśli jednak wiesz, że nie zdążysz - daj znać, być może nauczyciel przedłuży ci termin o jeden dzień lub przynajmniej godzinę. Zapomniane zadanie to zazwyczaj jest Troll, którego mało który nauczyciel usuwa. Szkoda psuć sobie średnią.

6. Słuchaj uważnie

Nauczyciel często tłumaczy ważne rzeczy, które mogą się znaleźć na sprawdzianie. Ważne, żebyś uważnie słuchał, by potem nie było nieporozumień typu: ale pani tego nie tłumaczyła. Zapewne tłumaczyła lub dała źródło, gdzie można o tym przeczytać. Ale jeśli tak nie było, po prostu poproś o wytłumaczenie. To nic nie kosztuje.

7. Bądź sobą!

Nikt nie jest lepszy od nikogo niż Ty sam. Nikt też nie będzie Tobą za Ciebie. Bycie sobą nigdy nie szkodzi, a udawanie kogoś kim się nie jest często może nastroczać problemów. A po co komu armia wrogów? Jeśli będziesz sobą, jest ogromna szansa, że z kimś się zaprzyjaźnisz, a często te przyjaźnie potrafią być nawet na całe życie. Uszy do góry!



Pierwszy dzień w szkole nie powinien być strasznym wydarzeniem. Zazwyczaj po prostu nie wiemy czego się spodziewać, jak się zachować. Nie warto się stresować, szkoda na to zdrowia i nerwów. My też byliśmy uczniami, tak jak i Ty możesz być kiedyś nauczycielem. Jeśli jednak przedmiot naprawdę Ci nie pasuje, nic na siłę. Takie minimum starań na pozytywną ocenę wystarczy - przecież nikt nie musi być dobry ze wszystkiego! Staraj się ile możesz, a na pewno się to opłaci.

W MAGICZNYM OGRODKU

[Młody Redaktor interesujący się Zielarstwem, przechadzał się po cieplarni w poszukiwaniu nowych perełek natury do swojego artykułu. Podziwiając różnokolorową florę znajdującą się w szklanym pomieszczeniu, chłopak dostrzegł dwie rośliny, które przykuły jego uwagę. Obejrzał je dokładnie, robiąc z nich szczegółowe notatki, które wczesnym rankiem odesłał sową do Redaktor Naczelnej Apercjum.]

Mimbulus Mimbletonia swoim wyglądem przypomina szarawego i karłowatego kaktusa, posiadającego bąble zamiast kolców. Roślina ta jest bardzo interesująca, gdyż przy mechanicznym uszkodzeniu wydziela śmierdzącą maź o zielonkawym kolorze; w dodatku Mimbulus Mimbletonia wyróżnia się lekkim pulsowaniem bąbli, co może zafascynować wielu "świeżaków" w Zielarstwie. Substancja produkowana przez tę roślinę naukowo nazywana jest odorosokiem, który wykorzystywany jest w profilaktyce chorych zwierząt. Punktem kulminacyjnym jest jej występowanie, bowiem spotkać ją można na terenach dawnej Asyrii, która znajdowała się w obrębie regionu obecnego państwa arabskiego – Iraku.



Raptuśnik jest rośliną dość specyficzną, ponieważ skutkiem skonsumowania jego liści jest niekontrolowany śmiech. W związku z tym roślina ta nazywana jest **Drzewem Hyena**; przypuszczam, że nazwa ta wzięła się od mugolskich drapieżników - Hien, które wydają odgłosy podobne do śmiechu. Oczywiście występuje antidotum, które może zneutralizować działanie Raptuśnika - jest to **Melancholia** wytwarzana przez Trzminorka.

Kończącą informacją jest ciekawostka - kiedyś produkowane były cukierki o smaku raptuśnika, na które alergię miała dawna Minister Magii, Wilhelmina Tuft uwielbiająca te słodkie. Jednak dobrze na nią nie wpłynęły, albowiem spowodowały jej zgon.

ZDRADZ MI SWOJ SEKRET

Pytanie 1. Jak ocenia Pan/i pracę uczniów w tym roku? Sądzi Pan/i, że będą przykładać się do nauki cały rok czy ze względu na początek semestru wzięli się do pracy?

Prof. Leyla Belikov: *Hmmm, ja jestem raczej realistką a nawet bym powiedziała pesymistką, więc myślę, że z biegiem czasu coraz więcej uczniów zacznie odpuszczać. Mamy dopiero trzeci tydzień nauki, więc wiadomo każdy chce się wykazać. Praca uczniów, póki co była dobra, oczywiście nie była świetna czy tam nienaganna, ale była bardzo dobra. Wyniki ich pracy również. Sądzę jednak, że wraz z mijającym czasem będą mieli coraz mniej chęci lub czasu.*

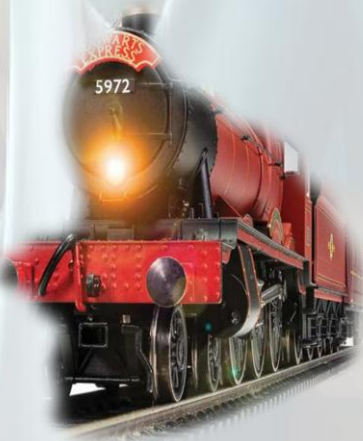
Prof. Ethan Hargreeves: *Cóż... Wróciłem właśnie z sowiarni, gdzie miałem odebrać przesłane prace domowe uczniów. O północy mija termin, a póki co otrzymałem tylko dwie sowy. Nie powiedziałbym, że uczniowie wzięli się do pracy, to lenie.*



Pytanie 2. Pamięta Pan/i swój pierwszy dzień w szkole? Zgaduję, że musiał być wyjątkowy! Opowie nam Pan/i o swoich odczuciach? Może być to budujące dla nowych uczniów, którym ciężko odnaleźć się w nowej placówce.

Prof. Alaska White: *Dołączyłam do szkoły, kiedy już trwał rok szkolny. Oczywiście na początku się troszkę obawiałam, ale na szczęście każdy przyjął mnie bardzo ciepło! Kadra nauczycielska bardzo mi pomagała, kiedy przychodziłam do nich o porady.*

Prof. Karoline Grey: *Mój pierwszy dzień w Argo nie był jakiś szczególny. Od dłuższego już czasu odwiedzałam szkołę jako gość, obserwowałam, ale się nie udzielałam. Gdy dostałam propozycję nauczania Quidditcha nie byłam zbytnio przekonana ze względu na ilość obowiązków w mugolskim świecie, ale jak widać jednak się zgodziłam i jak na razie uważam, że podjęłam dobrą decyzję.*



Vicky Lee-Rietveld: *Chociaż było to pół roku temu, a dokładniej pod koniec stycznia, nadal pamiętam ten dzień! Wszystko zaczęło się od lekcji OpCM-u z cudowną Amethyst Allen. Wy tłumaczyła nam wtedy co to klimat oraz przedstawiła zasady panujące w szkole jak i podczas pisania praktyk. Wtedy była ona też moją opiekunką domu- Gryffindoru, dlatego mój pierwszy dzień kojarzy się głównie z nią. Pamiętam też, że byłam bardzo pozytywnie zaskoczona uczniami z domu, którzy pod wpływem czasu stali się moją rodziną, a dormitorium, drugim domem.*

Pytanie 3. *Jest to dość burzące pytanie, ale czy w naszej szkole, dyrekcja musiała rozwiązywać wiele sporów? Może Pani opowiedzieć o szczegółach, często są w to zamieszani również nauczyciele? Jak zazwyczaj kończą się takie sprawy? Czytelników interesują pikantne szczegóły!*

Dyr. Amelie Carter-Moore: *Czasami zdarzają się sytuacje kiedy Dyrekcja otrzymuje skargi/zażalenia na konkretną osobę bez względu na funkcję (uczeń/nauczyciel) i wtedy musimy ten spór wyjaśnić. Zazwyczaj schemat wygląda w ten sposób, że chcemy poznać stanowisko jednej, a potem drugiej strony (czasami również ich skonfrontować w jednym pomieszczeniu o ile wyrażają chęć współpracy). Przeglądamy również dowody w formie logów czy zdjęć i na tej podstawie wyciągamy konsekwencje czy też łagodzimy spór. Zdarza się, że Dyrekcją również targają silne emocje i wtedy ten proces wygląda nieco inaczej, ale staramy się go przestrzegać, aby nikt nie poczuł się z góry oceniony.*

Dyr. Olivia Wilde: *Było ich kilka, ale już nie pamiętam jak się skończyły. Do dyrekcji wróciłam niedawno, więc nie wiem zbyt wiele. Jakies kilka lat temu musiała ona ingerować w kilka spraw związane z nauczycielami, który źle ocenił ucznia i dał niższą ocenę niż uczeń powinien dostać, wtedy nauczyciel „obraził się” - jeśli można to tak nazwać i opuścił mury zamku. To jedyna sytuacja, którą dobrze pamiętam.*



SMIECHU WARTO

AriaCarter: ogólnie to jestem zażenowana historią magii bo nie było możliwości skoku z



wieży

Ethan_Hargreeves: chcesz żeby mnie Amelie zamknęła w lochach?

Lauren_Lisbon: Jedyne co mnie orzeźwiło po HM

to stan konta 🤪

AriaCarter: Elias pozwala skakać z



wieży

susannah.ch:



Alaska_White:



Amelie_Carter:



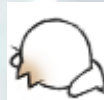
ZoeAnderson:



Vicky_Lee:Rietveld:



Ilyas_d039Arquien: Znowu nie ma



Smokologii

Leyla_Belikov: yup

Leyla_Belikov: Pani od Smokologii została pogryziona przez smoczki

Leyla_Belikov: i musi się leczyć

Leyla_Belikov: :c

Ilyas_d039Arquien: Norbert ją zagryzł na śmierć

Ethan_Hargreeves: a ja za chwilę dodam bardzo ważnego newsa na stronę

Ethan_Hargreeves: [Patrzy na Amelkę.]

ZoeAnderson: Konkurs? 🤖

Amelie_Carter: Zdjęcie Mirusia bez



koszulki

Ethan_Hargreeves: moje bez majtek

Ethan_Hargreeves: xD

Amelie_Carter: fuuu



Alexandra_Herondale:

Leyla_Belikov: XDDDDDD

AidenGrimshaw: Ethan.

AidenGrimshaw: 💖

ZoeAnderson: em, nie zajrzę chyba

Olivia: najlepszy pokarm dla Amelki pytanie za 1 pkt xD

Amelie_Carter: kebab z sosem czosnkowym

Olivia: brak chętnych?

Amelie_Carter: dam to pytanie na quizie wiedzy o Argo

Nicole_Sketch: mam nadzieje, ze Alaska nie da zadania : stworz wlasny podzial zaklec

ElisabethMcTireliath: Nie podrzucaj pomysłów XD

Leyla_Belikov: napisze do niej!

Ilyas_d039Arquien: A właśnie, jeszcze zadanie z zaklęć jest

Nicole_Sketch: No weź

Debora_Magnael-Bee: Kasper mi każe robić mu dzieci, pomocy (•_•)



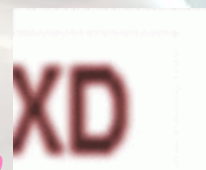
susannah.ch:



CarlaGrimshaw:

KassGrimshaw: Deb, postaw mu się

KassGrimshaw: Jesteś silna!



susannah.ch: C O

Adele_Patel: Co każe ci robić?

KassGrimshaw: Niezależna!

Dona_Ashe: Debora robi w simsach pacjentom dzieci



Alaska_White: Kasper

Alaska_White: WITAJ MÓJ

LANDRYNKOWY BRACISZKU



Alaska

Kasper_Schade: Poczekaj

Kasper_Schade: co

Kasper_Schade: Jestem landrynkowym braciszkiem?

_Pani_Puddifoot_: Za chwilę zadam Wam pytanie lub zagadkę, a osoba, która odpowie jako pierwsza, będzie mogła wyprać literkę.

KassGrimshaw: wyprać?



KassGrimshaw:



Leyla_Belikov:



AidenGrimshaw:



Debora_Magnael-Bee:

Feral_Callasantos: Pranko literkek

ElisabethMcTireliath: Zieleń lepsza niż kupa.

Kasper_Schade: Wyzywasz mnie od dyni ?

Adele_Patel: Gorący Slughorn

Adele_Patel: Gorący

Slughorn popłakałam się

Debora_Magnael-Bee: Ciekawe skąd Adele wie, że Slughorn jest gorący

Debora_Magnael-Bee: 🐻

Leyla_Belikov: podglądała

Nicole_Sketch: 🐻

Dona_Ashe: 🐻

Nicole_Sketch: Już sprawdzała

Adele_Patel: Bo miał gorączkę i przyszedł po radę

Debora_Magnael-Bee: A co ty lekarz jesteś

KassGrimshaw: Nie no, mogła mu powiedzieć, że ma skłonności do gorączkowania, jak mu mówi vibracja urodzenia, i nie ma się tym przejmować, u know

Debora_Magnael-Bee: Adele to rycerz z patelniq

KassGrimshaw: I zgarnąć dwie stówki!

Alexandra_Herondale: Debora to



wyuzdany medyk

KUFEL SMIECHU

Ron: **wchodzi spóźniony na pierwszą lekcję transmutacji**

Profesor McGonagall: *I właśnie o tym mówiłam- spóźnienia dopuszczane są tylko w święta*

Ron: *Ale dzisiaj jest przecież piątek*

Profesor Snape: *Kto był jednym z najwybitniejszych alchemików?*

Hermiona: *Nicolas Flamel*

Profesor Snape: *-50 punktów dla Gryffindoru*

Harry: **budzi się ze snu* Lily!*

Profesor Snape: *No i dzisiaj bilans punktów wyjdzie na zero*

Ron: **opycha się kurczakiem na uczcie rozpoczynającej nowy rok**

Hermiona: *Przestań tyle jeść, bo ci żołądek pęknie*

Ron: *Muszę zrobić zapasy tłuszczu, bo ty chyba gotować nie umiesz*

Neville: **stoi przed wejściem do dormitorium**

McGonagall *mnie przemieni w szczura*

Hermiona: *To nie jest hasło!*

Neville: **wskazuje na swoją Teodorę, która jest cała w futrze**



HARRY MA OCZY



PO MATCE

CIEKAWOSTKI

Peter Pettigrew to postać z ciekawą historią. W szkole zdecydowanie odstawał od swoich kolegów, jednak mimo to opanował bardzo trudną sztukę jaką jest **animagia**. Ten sam Pettigrew został później śmierciożercą i co najciekawsze jest jedynym znanym gryfonem, który stał po stronie Czarnego Pana.

Zastanawiałeś się może jak to jest grać **Dudleya Dursleya**? Aktor wcielający się w rolę rozpieszczonego chłopca prawie stracił taką możliwość. Na przełomie filmów *"Harry Potter i Komnata Tajemnic"* i *"Harry Potter i Więzień Azkabanu"* chłopak znacznie schudł. Taka zmiana sylwetki z pewnością rzuciłaby się w oczy widzom, dlatego prawie stracił możliwość grania swojej postaci. Ostatecznie aktor został ucharakteryzowany w taki sposób aby wyglądał na nieco grubszego. Wyobrażacie sobie innego aktora grającego w tej roli?



Jak czarodzieje radzili sobie przed wynalezieniem toalet? Niestety nie mieli jakiegoś bardzo kreatywnego rozwiązania. Najzwyczajniej robili pod siebie. Nie przeszkadzało im załatwianie swoich potrzeb na tle publicznym. W końcu szaty czarodziejów są długie co zapewnia im choć trochę prywatności. Fekalii pozbywali się przy pomocy magii.

Jedną ze smutniejszych ciekawostek będzie śmierć Roberta Knoxa, aktora, który grał **Marcusa Belbiego**. Zmarł 24 maja 2008 roku na obrzeżach londyńskiego baru. Miał zaledwie 18 lat. Przyczyną jego śmierci było dźgnięcie nożem. Stał w obronie o dwa lata młodszego brata. Morderca został skazany na dożywotni wyrok.



SKRZACIA RODZINA

[Dobby przechadzał się po Redakcji Aperacjum niezwykle szczęśliwy, ponieważ dowiedział się, że pierwszy artykuł **Skrzaciej Rodziny** będzie o nim samym. Wyjątkowo się tym wzruszył, ponieważ nigdy wcześniej żaden czarodziej nawet nie pozwolił mu usiąść w swojej obecności, a tu taki zaszczyt. Otarł łezkę czając się w jego dużych, pięknych oczach i zajął miejsce w odpowiednim gabinecie, aby opowiedzieć o sobie kilka słów.]

- **Imię Skrzata:** Zgredek (ang. Dobby)
- **Tytuły:** Wolny Skrzat
- **Ulubiony ubiór:** Skarpetki

Opis: Dobby był skrzatem domowym służącym u Państwa Malfoy. Często udzielał sam sobie kary tj. przypalanie dłoni żelazkiem, gdy stwierdził, że zrobił coś czego nie powinien. Mimo konsekwencji często pomagał **Harry'emu Potterowi**. Uratował Harry'ego i przyjaciół z Dworu Malfoyów, ale przypłacił za to życiem. Zmarł jako wolny skrzat, szczęśliwy. Ducha Dobby'ego możemy spotkać w Wielkiej Sali Argo.

*„Jakie to piękne miejsce na spotkanie z przyjacielem.
Zgredek jest szczęśliwy, że może tu być z przyjacielem,
z Harrym Potterem”*



UWAGA KONKURS

Przed Wami pierwsza praca konkursowa, a tematem oczywiście jest **Dobby**. Będzie ona wymagała od Was odrobiny talentu i kreatywności, ale jesteście wychowankami Argo Magic School, więc tego Wam nie brakuje! Wasze zadanie jest proste – musicie narysować skrzata domowego. Technika dowolna – może to być obrazek narysowany na mugolskiej kartce papieru, a możecie go przedstawić w formie grafiki np. w paincie czy sketchtoy.

Do zdobycia 30 pkt i 30 gal, a trzy najlepsze prace zostaną opublikowane w kolejnym wydaniu gazetki Aperacjum (tylko za zgodą autora). Prace ślijcie do 2 sierpnia na sowę konkursy.aperacjum@gmail.com. Pracę należy podpisać imieniem, nazwiskiem i domem, a w temacie proszę wpisać „Dobby”. Powodzenia!

HOROSKOP

LEW (23.07-23.08)

Nie będzie to dobra - wbrew pozorom - wiadomość dla samotnych Lwów. Można powiedzieć, że w lipcu "*Wenus świeci jasno*" nad tym znakiem zodiaku, nie oznacza to jednak, że każdy Lew powinien pchać się w miłości. Te samotne jednostki mogą ściągnąć na siebie nieodpowiednie i fałszywe osoby. Za to Lwy będące już w związkach powinny podbudować relacje ze swoimi drugimi połówkami, dać się ponieść emocjom i miłości. Może to też dobry moment na oświadczenia? Ważne też, aby Lwy trzymały się blisko osób, które już wcześniej ich nie zawiodły. Znajomości te mogą być niezwykle owocne i zafundować wieloletnie przyjaźnie!

Poza tym nie jest to niestety szczęśliwy miesiąc jeśli chodzi o pieniądze... dla Lwów oczywiście. Nie powinny one brać udziału w podejranych zakładach oraz wydawać zbyt szybko ostatniej wypłaty. Zastanowiłabym też się nad sensem wysyłania kuponu na ArgoLotto...

Przedmiot tygodnia: Smokologia

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 2

Uważaj na: Ethana Arcturusa Black



PANNA (24.08-22.09)



Uwaga! Osoby spod tego znaku czekają pewne kłopoty finansowe w najbliższym czasie; dlatego porównaniu do Lwów jest to dobry moment do wysłania losu na loterię, a jeśli istnieje taka możliwość to nawet dwóch!

Kolejną istotną wiadomością jest fakt, że wiele Panien może w ciągu następnych dni spodziewać się braku logiki w życiu. Dla osób spod tego znaku, które cenią sobie równowagę może być to pewnego rodzaju wyzwanie... ale spokojnie! Wszystko się w końcu ułoży.

Poza tym ważne jest, aby w wakacje wszystkie Panny zadbały przede wszystkim o siebie. Jest to moment, w którym powinny cieszyć się własnym szczęściem, pomyśleć o swoich potrzebach i zrelaksować się. Obiecuję, że chwila takiego "odpoczynku" od reszty świata przyniesie same korzyści!

Przedmiot tygodnia: Transmutacja

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 9

Uważaj na: Lauren Lisbon

WAGA (23.09-22.10)

W lipcu Waga powinna zaufać swoim najbliższym. Prognoza przewiduje wiele zmian - pozytywnych, ale negatywnych również - nadchodzących w tym miesiącu. Wszystko powinno skończyć się jednak dużym pozytywnym akcentem!

W życiu szkolnym i zawodowym nie będzie większych niespodzianek. Wszystko powinno pójść raczej łatwo, przez całe wakacje!

Nie znaczy to oczywiście, że Wagi powinny przestać się starać, ale będzie im po prostu łatwiej. Nie zdziwcie się Wasze znajome Wagi pochwalą się samymi Wybitnymi na świadectwie!

Przedmiot tygodnia: OpCM

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 2

Uważaj na: Amelie Carter-Moore



SKORPION (23.10-21.11)



Skorpiony jak zwykle pozostaną w formie. Będzie to moment zdobycia wielu nowych przyjaciół, ale i niestety wrogów. Pojęcie "wróg" nie jest jednak dla żadnego Skorpiona obce, więc żaden z nich nie powinien mieć większych problemów w tego typu relacjach!

I o ile końcówka lipca jest dla Skorpionów idealnym momentem, bo będą mogły być sobą i szaleć bez ponoszenia żadnych konsekwencji, powinny mieć się na baczności przez resztę wakacji...

Wchodzenie komuś na głowę raczej nie jest dobrym, choć pewnie kuszącym, pomysłem. Zamiast kłócić się z kolejną osobą i wymyślać powody, dla których tym razem nie zrobiło się pracy domowej.

Skorpiony powinny po prostu odpocząć i chwili się wyciszyć... A przynajmniej spróbować.

Przedmiot tygodnia: WoHP

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 7

Uważaj na: Nicole Sketch

STRZELEC (22.11-21.12)

Każdy kto wierzy, że karma wraca wie, że należy wykonywać jak najwięcej dobrych uczynków. Tym razem będzie to najbardziej opłacalne dla Strzelców, gdyż te dobre uczynki wrócą do nich z aż zdwojoną siłą!

Strzelce powinny też oczywiście skupić się na zachowaniu zdrowego rozsądku. Wszyscy wiemy jednak, że dla "wystrzałowej" osoby spod tego znaku może być to trudne. Dobrze więc byłoby znaleźć kogoś o spokojniejszym usposobieniu i poprzebywać z nim przez chwilę.

Poza tym wakacje dla osób spod tego znaku nie prognozują się w jakiś szczególnie wyraźny sposób. Wszystkie plany powinny się Strzelcom udać; o ile zbyt nie dadzą ponieść się emocjom rzecz jasna.

Przedmiot tygodnia: Eliksiiry

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 4

Uważaj na: Arie Carter



KOZIOROŻEC (22.12-19.01)

Problemem dla Koziorożców może okazać się zdrowie. Nie powinny być to szczególnie groźne dolegliwości, ale dla świętego spokoju każdy Koziorożec powinien tym razem iść się przebadać. A jeśli okaże się, że coś naprawdę im dolega - profesor Assassin z pewnością ma w swoim zbiorze jakieś lecznicze rośliny idealne na takie przypadki! Lipiec będzie jednak dobrym miesiącem dla Koziorożców - i to w przypadku większości aspektów życia. Ważne jest jednak, aby osoby spod tego znaku zaczęły bardziej wierzyć w siebie i swoje możliwości, wygląd zewnętrzny ale i wewnętrzny. Jest to też dobry moment, aby zacząć w pełni korzystać z życia, choć z drugiej strony... Do tego Koziorożcowi będzie potrzebny ktoś bardziej energetyczny. Ale ostrzegam, namówienie Koziorożca na wszelkie zabawy może być wyjątkowo trudne!

Przedmiot tygodnia: Mity i Legendy

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 9

Uważaj na: Kassandre Whiteowl-Grimshaw

WODNIK (20.01-18.02)

W lipcu wiele Wodników patrzeć na świat "przez różowe okulary". Miłość zaślepi dużą ilość osób spod tego znaku i odciągnie ich skutecznie od codziennych obowiązków (drodzy profesorowie pamiętajcie - jeśli jakiś Wodnik znowu nie przyjdzie na kartkówkę, będzie trzeba się poważnie zastanowić co zrobić z tą miłością!)

Słowo "przypadek" także jest słowem kluczem dla Wodników na ten miesiąc. Jeśli coś im wyjdzie bądź o czymś nie zapomną, z pewnością będzie to właśnie przypadek.

Wodniki muszą też pamiętać, że ich życie należy wyłącznie do nich i nikomu nie muszą się z niego spowiadać.

Osoby spod tego znaku powinny w lipcu uważać też na własne działania; istnieje ryzyko zostania ich ofiarą...

Przedmiot tygodnia: Historia Magii

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 5

Uważaj na: Rivianne Robinson



RYBY (19.02-20.03)

Ryby mogą w lipcu stracić coś bardzo dla siebie ważnego, niekoniecznie materialnego. I choć teoretycznie później dostaną w zamian coś lepszego i tak powinny dalej mieć się na baczności. Muszą się pilnować ponieważ miesiąc ten wprowadzi w ich życiu wiele zmian. Będą one raczej pozytywne, ale tylko jeśli Ryby zaczną kierować się własnymi marzeniami i pragnieniami, a nie wizjami innych. Jest to dobry moment, na rewolucję i mały "bunt" w ich życiu. Ryby powinny w końcu uwierzyć w siebie i własne możliwości, inaczej może to skończyć się dla nich co najmniej źle...

Wakacje to moment, w którym osoby spod tego znaku powinny szukać jak najwięcej pozytywnych aspektów w swoim życiu, dać ponieść się radości, odpocząć, odesłać złą energię.

Przedmiot tygodnia: OnMS

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 1

Uważaj na: Shire Ostow



BARAN (21.03-19.04)

Miesiąc lipiec okazuje się optymistycznym czasem dla osób spod znaku Barana. Jest to dobry czas na wyzbycie się negatywnych myśli oraz odpoczynek. Okazuje się bowiem, że Baranom będzie szło w pracy w tym miesiącu *"jak po maśle"*!

Lipiec jest też dobrym momentem do postawienia kilku losów, na przykład na cotygodniowym ArgoLotto.

Dla Baranów jest także jednak przestroga, aby się pilnowały. Środek wakacji to moment, który przyniesie wielu osobom spod tego znaku niespodziewane zmiany w życiu. Mogą one wprowadzić do życia nieco chaosu, poważnie zachwiać emocjami i przynieść nieodwracalne zmiany.

Przedmiot tygodnia: Zielarstwo

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 6

Uważaj na: Done Ashe



BYK (19.04-22.05)

Lipiec niestety prognozuje dla Byków dużą ilość chaosu, fałszu, sprzeczności. Na drodze wielu osób spod tego znaku pojawi się osoba, która coś obieca, a następnie nie dotrzyma danego słowa. Ważne jest więc, aby Byki w tym miesiącu nie oczekiwały za dużo od innych osób; później mogłyby tego mocno żałować.

Ale spokojnie! Lipiec jest czasem relaksu i idealną chwilą to odsunięcia od siebie zbędnych emocji. Dla wszystkich Byków, które długo czekały na chwilę odpoczynku - w końcu on nadejdzie! Należy dać ponieść się temu czasowi i nie robić nic na siłę.

Oczywiście nie znaczy to, że Byki mają sobie odpuścić odrabianie zadań domowych; kochani uczniowie pamiętajcie, że to Wasz obowiązek!

Przedmiot tygodnia: Quidditch

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 3

Uważaj na: Lune Loverflower



BLIŻNIĘTA (23.05-21.06)

Choć lipiec będzie dla Bliźniąt czasem dużej ilości wyzwań, nie powinny one za bardzo się tym przejmować.

Bliźnięta mają to do siebie, że każdym problemem poradzą sobie śpiewająco i tym razem nie będzie inaczej.

Z dobrych wiadomości jest jeszcze jedna - lipiec jest dobrym momentem dla Bliźniąt do zadbania o swoje emocje! Nie chodzi o oczyszczenie się z ich nadmiaru, ale o pielęgnację tego co już jest. Innymi słowy - lipiec to dla nich czas miłości! Bliźnięta właśnie teraz najchętniej otwierają swoje serca, przełamują bariery i rozpoczynają poważniejsze etapy w swoich związkach.

Wygląda jednak na to, że osoby spod tego znaku muszą też uważać... Wszyscy wiemy jak łatwo jest ulec pokusie przypisania sobie czyjegoś pomysłu lub słów; zwłaszcza kiedy mamy pewność, że ujdzie nam to na sucho.

Bliźnięta powinny pamiętać jednak, że będą męczyć się później z okropnymi wyrzutami sumienia, które nie będą należeć do krótkich.

Przedmiot tygodnia: Numerologia

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 8

Uważaj na: Gabrielle Simpson



RAK (22.06-22.07)

Aktualny okres czasu jest dziwnym momentem dla Raków. Trudno jest znaleźć dokładniejszą prognozę dla tego znaku. Na pewno będzie dziać się dużo i teoretycznie będą to pozytywne rzeczy, a samym Rakom będzie się układać w wielu aspektach życia. W praktyce osobom spod tego znaku będzie czegoś brakować; będzie to coś ważnego, a one same nie będą umiały określić o co dokładnie chodzi.

Jest za to sposób "lekarstwo" jak poradzić sobie z różnymi problemami i jest to... praca! Skoro lipiec jest miesiącem Raków to nic dziwnego, że osiągną one w tym czasie wiele sukcesów. Możliwe nawet, że osoba, która dostaje ostatnio podejrzenie dużo ocen Wybitnych jest spod tego właśnie znaku!

Raki "pracujące" mogą też oczekiwać nadchodzącego wyróżnienia od swojego szefostwa, które z pewnością wkrótce nadejdzie.

Przedmiot tygodnia: Numerologia

Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto: 6

Uważaj na: Alexandre Winters



WAKACJE ZE SWISTOKLIKIEM

Chciałabyś udać się na wakacje, ale nie masz pomysłu, dokąd? Przedstawiamy propozycję dwóch magicznych miejsc. **Odpoczynek i dobra zabawa gwarantowane!**

Kierunek: **Afryka**

Marzysz o wakacjach w pięknym i - bez wątpienia - magicznym miejscu? Proponuję udać się nad **jezioro Lac Retba** (zwanym też Lac Rose), znajdujące się w zachodniej części Senegalu. Swoją różową barwę woda zawdzięcza potworowi, który zamieszkuje przy dnie. Czy odkryjecie, co to za magiczne stworzenie?



Kierunek: **Europa**

Fairy Glen to wioska na zachodnim wybrzeżu Szkocji, którą zamieszkują nieznane jeszcze, małych rozmiarów istoty. Prawdopodobnie są one przyjaźnie nastawione do przybyszów. Warto odwiedzić to miejsce, może uda się odkryć nowe stworzenia?

POMOCE NAUKOWE

Wzór na opór: $p = n \cdot (C + r)$, przy czym:

p - opór transmutacyjny

n - ilość substratów (czyli ilość przedmiotów, które mają ulec przemianie)

C - stała Cristoffa (np. rośliny)

r - stała Rothera (np. przemiana letalna)

Magia to siła bądź moc, która pozwala czarodziejom dokonywać czegoś, co inni uważają za niemożliwe.

Podstawową różnicą między **numerologią**, a **wróżbiarstwem** jest to, że numerologia mówi nam jacy jesteśmy lub jacy możemy być. Wróżbiarstwo przepowiada nam co się stanie w przyszłości.

Jednym z ważniejszych elementów przy pokonywaniu **Bogina** jest śmiech. Wasz śmiech z pewnością pokona Wasz najgorszy koszmar.

Czyrakobulwa to magiczna roślina, która przypomina wielkie, czarne ślimaki wyłazące pionowo z ziemi. Używana poprawnie leczy trądzik.

Pazury **smoka** są niczym amfetamina. Uczniowie stosują je przed egzaminami w celu pobudzenia mózgu.



POWODZENIA NA KARTKOWKACH ☺

SŁODKOSCI MOLLY WEASLEY

[Dzisiejszego dnia Pani Weasley krzątała się po kuchni w poszukiwaniu słodkich składników. Gdy tylko sprawdziła swoje zapasy od razu pomyślała o deserze z toffi, ponieważ to ulubiony przysmak jej kochanej córki. Na podwieczorek zaplanowała podać magiczne lody z truskawkami.]

DOMOWE TOFFI PANI WEASLEY

Potrzebujemy:

- 500 g mleka zagęszczonego, niesłodzonego
- 275 g cukru
- 130 g masła
- 2 łyżeczki ekstraktu waniliowego
- 6 kostek gorzkiej czekolady
- suszona żurawina i migdały

Wykonanie:

1. Wszystkie składniki umieść w garnku i podgrzewaj na średnim ogniu, aż do rozpuszczenia masła i cukru.
2. Gotuj masę przez 1,5 godziny, co jakiś czas mieszając drewnianą łyżką. Toffi będzie gotowe gdy masa zgęstnieje.
3. Naczynie wyłóż papierem do pieczenia i następnie przelej do niego toffi. Masę pozostaw do ostygnięcia, najlepiej na całą noc w lodówce.
4. Toffi pokrój ostrym nożem posmarowanym olejem.
5. W kąpieli wodnej rozpuść czekoladę i następnie posmaruj nią przygotowane karmelowe pałeczki.
6. Karmelowe pałeczki udekoruj żurawiną i migdałami.



DOMOWE LODY PANI WEASLEY

Potrzebujemy:

- 800g truskawek (600g na lody, 200g na mus)
- 120g cukru pudru
- 150 ml śmietany kremówki

Wykonanie:

1. Truskawki umyj, pozbądź się szypułek i włóż do zamrażalnika na co najmniej pół godziny. Następnie zblenduj 600g mrożonych truskawek z cukrem pudrem.
2. Schłodzoną śmietanę kremówkę ubij na sztywno.
3. Łyżką wymieszaj bitą śmietanę z masą truskawkową. Całość przelej do pojemnika i włóż do zamrażalnika. Lody powinny mrozić się przynajmniej 6 godzin. Przez ten czas należy je wymieszać czterokrotnie lub pięciokrotnie, najlepiej co godzinę.
4. Gdy lody się mrozą, zmiksuj pozostałe 200g truskawek na gładki mus. ~~Jeśli chcesz~~ możesz go dosłodzić.
5. Lody polej musem i udekoruj truskawkami.



KONKURSY

Czas na konkursy przygotowane przez Naszych Redaktorów. Na Wasze sowy czekamy do 2 sierpnia. Ślijcie je na adres konkursy.aperacjum@gmail.com. Za każdy konkurs do zgarnięcia jest 30 pkt i 30 gal, a dla pierwszych trzech uczniów dodatkowe 10 pkt i 10 gal. Powodzenia!

KONKURS 1

Tematem pierwszego konkursu są **Postacie z HP**. Na ilustracjach przedstawiono znanych czarodziejów i znane czarownice ze świata Harry'ego Pottera – rozpoznaj ich i podaj ich imię i nazwisko.

>>KONKURS<<

KONKURS 2

Tym razem przychodzimy do Was z dość ciekawym konkursem. Dodatkowo zobaczymy jak uważacie na zajęciach. Przedstawiamy Wam imiona **BOTÓW** lekcyjnych. Waszym zadaniem jest przypisać do nich przedmiot na którym się pojawiają oraz imię i nazwisko nauczyciela, który naucza tego przedmiotu. Powodzenia!

1. ZIELARZ MORDERCA
2. STARA TIARA
3. ŻŁOTY KANAREK
4. KRÓWKA MERIL
5. ANIMAG MIROSŁAW
6. NIETOPEREK KRWI
7. BAZYLISZEK STEFAN
8. UROCZY ZNIKACZ
9. LEVINEK

POZDROWIENIA

Dla całego Slytherinu,
JESTEŚCIE NAJLEPSI. WE DA BEST.

Kass

Dla Aveline Javelle
POZDROWIONKA DLA AVECZKI FRYTECZKI

Ona już wie kto

Dla Cleo Marine
KOCHANA POZDRAWIAM CIĘ I MAM NADZIEJĘ
ŻE BĘDZIESZ MIEĆ SAME WYBITNE

Rachel B.

Dla Luny Loverflower
POZDRAWIAM CIĘ KOCHANA

Anonim

Dla Pani Prefekt domu Gryffindor
ZAPISAŁEM JUŻ SOBIE NASZ ŚLUB

Twój przyszły maz

Dla Morelki
POZDRAWIAM NAJWSPANIALSZĄ MORELKĘ

Stara Morela
